

POLSKIE TOWARZYSTWO INFORMATYCZNE

BIULETYN

NUMER 12 (152)

ROK XVII

LUTY 1998



Rok 1998 jest rokiem jubileuszowym dla polskiej informatyki. Mija bowiem 50 lat od momentu jej symbolicznych narodzin - powołania w powstającym wówczas Państwowym Instytucie Matematycznym (późniejszym Instytucie Matematycznym PAN) Grupy Aparatów Matematycznych.

Polskie Towarzystwo Informatyczne włącza się do tych obchodów. Kolejne tegoroczne numery Biuletynu będą opatrywane jubileuszowym znacznikiem, propagowanym przez Komitet Obchodów Pięćdziesięciolecia przy Komitecie Informatyki PAN. Uwieńczeniem rocznicowych obchodów będzie II Kongres Informatyki Polskiej, który odbędzie się w dniach 30.11. - 2.12.1998 w Poznaniu, a którego PTI będzie współorganizatorem. Rolę gospodarza przyjął Oddział Wielkopolski.

*Gorącym tematem stało się prawo do prywatności w kontekście Ustawy o ochronie danych osobowych. Biuro Reklamy SA, przy współpracy z redakcją PC Kuriera, zorganizowało w dniu 22 stycznia 1998 roku dyskusję panelową pod hasłem „Prawo do prywatności a ochrona danych osobowych”. Do dyskusji poproszono dwóch Wiceprezesów PTI. Tezy wystąpienia Koi. Jarka Demineta pt. **Jak napisać ustawę o ochronie danych osobowych?** ukazały się w targowym wydaniu PC Kuriera. Poniżej drukujemy fragmenty wprowadzenia do dyskusji autorstwa Koi. Piotra Fuglewicza oraz podsumowanie pióra Koi. Jarka Demineta. Zapraszamy do dalszej dyskusji. Tekst Ustawy można znaleźć w Internecie pod adresem:*

<http://www.abc.com.pl/serwis/du/1997/0883.hmi>

Sekcja Inżynierii Oprogramowania PTI

Miło nam poinformować Czytelników, że z inicjatywy Koi. Jurka Nawrockiego, członka ZG PTI - Przewodniczącego Sekcji Inżynierii Oprogramowania KI PAN, utworzona została w PTI Sekcja Inżynierii Oprogramowania z siedemnastoma członkami założycielami. Sekcja otwarta jest dla wszystkich członków Towarzystwa. Gremium założycielskie wybrało, za pomocą Internetu, tymczasowe władze Sekcji, których kadencja trwa do końca 1998 roku. Przez aklamację ustalono następujący skład Zarządu:

Przewodniczący, Kol. **Piotr FUGLEWICZ**
Zastępca Przewodniczącego, Kol. **Zygmunt MAZUR**
Zastępca Przewodniczącego, Kol. **Marek MIŁOSZ**
Sekretarz, Kol. **Wojciech COMPLAK**

Osoby Przewodniczącego i Jego Zastępców są znane. Koi. Wojtek Complak, osoba o wielkiej aktywności, asystent w Instytucie Informatyki Politechniki Poznańskiej, zajmuje się programowaniem systemów czasu rzeczywistego (soft i hard). Brał udział w pracach Komitetu Głównego Olimpiady Informatycznej. Współorganizował I Ogólnopolskie Zawody w Programowaniu Zespołowym. Jest opiekunem reprezentacji Politechniki Poznańskiej na zawodach w programowaniu zespołowym (E-mail: complak@cs.put.poznan.pl).

Kolejne wybory na 3-letnią kadencję odbędą się w listopadzie w Poznaniu przy okazji sympozjum „Inżynieria oprogramowania - problemy kształcenia”.

Przesłanie do członków-założycieli i wszystkich zainteresowanych wraz z programem działania Sekcji jej Przewodniczącego Koi. Piotra Fuglewicza:

Drogie Koleżanki i Koledzy

Dziękując za wybór na zaszczytne stanowisko przewodniczącego Sekcji Inżynierii Oprogramowania Polskiego Towarzystwa Informatycznego, pozwalam sobie podzielić się z Wami należącymi do sekcji, jak również jeszcze w niej nie zrzeszonymi, paroma myślami. Nie nazwałbym tego expose, ale taką właśnie funkcję pełni niniejszy tekst.

Warto zacząć od pytania: „po co kolejny byt zrzeszający tych samych kilkadziesiąt osób, którym problematyka dobrych praktyk w tworzeniu oprogramowania jest bliska?”. Jest przecież Sekcja Inżynierii Oprogramowania Komitetu Informatyki Polskiej Akademii Nauk, jest powołana niedawno inicjatywa IP³—nieformalna grupa osób zainteresowanych tą problematyką, której pierwszym wśród równych przedstawicielem jest profesor Janusz Górski. Mamy prowadzoną w Polsce przez Marka Manieckiego inicjatywę INSPIRE dostarczającą w ramach europejskiego przedsięwzięcia to, co najważniejsze, (niewielkie) pieniądze na podniesienie naszych krajowych kwalifikacji.

Odpowiedź moim zdaniem jest prosta: pojawiła się grupa osób, której zależy na propagowaniu tematyki i która to grupa uznała platformę PTI za najbardziej nośną dla realizacji swoich celów. Koledzy z Poznania, którzy w obecnym składzie Sekcji stanowią ponad połowę, nadali impuls. Sądzę, że taka była konieczność historyczna. Koledzy z Poznania nie musieli uczyć się od Stefana Bratkowskiego zasad rozsądnego i pragmatycznego działania. Oni to u siebie mają od dziecka. Warunkiem sukcesu każdego przedsięwzięcia jest powstanie masy krytycznej ludzi, którzy uznają jego sukces za swój. Praktyka uczy, że w dzisiejszych czasach większe pieniądze zarabia się na niechlujnym realizowaniu zleceń i poprawianiu ich do upojenia za pieniądze użytkownika. Logika wskazuje, że uczciwiej i (wierzę) że bardziej zyskownie byłoby zrobić rzecz raz a porządnie. Fachowiec winien ufać logice bezprzymiotnikowej a nie „logice biznesowej”, którą jest dzisiejszym odpowiednikiem „demokracji socjalistycznej”. Polskie Towarzystwo Informatyczne zrzesza fachowców. Sekcja zajmująca się przekonywaniem użytkowników (i fachowców), że należy korzystać z usług fachowców, powinna powstać w ramach PTI, co się stało i co było do okazania. Zawsze twierdziłem i twierdzić będę, że prawda w informatyce jest kategorią profesjonalną. Nie można oszukiwać w inżynierii. Nie można oszukiwać w informatyce. Przede wszystkim samego siebie.

To tyle manifestu, a teraz do roboty. W czasie mojej kadencji, która zakończy się z końcem bieżącego roku, Sekcja planuje:

- współorganizację Software Engineering Education Symposium, w dniach 18-20.11.98 w Poznaniu (razem z Sekcją IO KI PAN, Politechniką Poznańską i z projektem INSPIRE);

- współorganizację III Ogólnopolskich Zawodów w Programowaniu Zespołowym (głównym organizatorem jest Instytut Informatyki UW, a współorganizatorem Sekcja IO KI PAN);
 - Współpracę z IP³ i INSPIRE w zakresie organizacji szkoleń dotyczących poprawy procesów programowych; pierwsze takie szkolenie odbyło się w Warszawie 26 stycznia, dalsze planowane są cyklicznie przy okazji spotkań informatyków i użytkowników informatyki.
- Oprócz tych działań skierowanych na zewnątrz Sekcja musi się zająć samą sobą, a więc:
- Opracować swój regulamin;
 - Przygotować strony WWW.

Kadencja, w której przyjdzie mi przewodniczyć, będzie dla nas okresem samookreślenia się i znalezienia miejsca w grupie czterech stowarzyszeń i organizacji działających na tym polu, a zrzeszających, jak wspomniałem, w sumie mniej niż stu z kilku tysięcy polskich informatyków. Liczymy na pomoc w znajdowaniu swego miejsca na mapie polskiej profesjonalnej informatyki ze strony członków założycieli i tych, którzy zechcą dołączyć do naszych starań o prostsze jutro.

Życząc sobie sukcesu nas wszystkich
pozostaję z szacunkiem i nadzieją
Piotr Fuglewicz

Komunikat z posiedzenia Zarządu Głównego PTI

Posiedzenie odbyło się 13 grudnia 1997 r. Uczestniczyło w nim 13 członków ZG i zaproszeni goście.

Przedstawiono wstępną informację na temat udziału PTI w przygotowaniach do II Kongresu Informatyki Polskiej. PTI zajmie się sprawami nauki i edukacji informatycznej.

W najbliższym czasie poprawi się dostęp ZG PTI do Internetu. Zostanie zainstalowane stałe łącze, będzie zmodernizowana strona WWW, a członkowie Zarządu Głównego będą dostępni podjednostkami adresami e-mailowymi o postaci: **imie.nazwisko@pti.org.pl**

Poza tym będą dostępne następujące adresy:

PTI@pti.org.pl, Polskie Towarzystwo Informatyczne
ZG@pti.org.pl, Zarząd Główny PTI
Prezes@pti.org.pl, Prezes PTI
Sekretarz@pti.org.pl, Sekretarz Generalny PTI
Skarbnik@pti.org.pl, Skarbnik PTI
Biuletyn@pti.org.pl, Biuletyn PTI
ECDL@pti.org.pl, Biuro ECDL
Konkurs_Mgr@pti.org.pl, Konkurs Prac Magisterskich PTI

Adresy oddziałów:

Katowice@pti.org.pl
Poznan@pti.org.pl
Warszawa@pti.org.pl
Wroclaw@pti.org.pl

ZG postanowił podjąć kroki w celu zapewnienia wszystkim członkom PTI prenumeraty pisma „Informatyka” w ramach składki członkowskiej. Aby było to jednak możliwe, konieczna jest indywidualna zgoda każdego członka PTI na udostępnienie jego danych osobowych redakcji „Informatyki”. Odpowiednia informacja została przekazana wszystkim członkom listownie.

Nawiązano współpracę z wydawcą pisma „Software”, co pozwoli członkom PTI na uzyskanie ulg w opłatach za udział w konferencjach organizowanych przez to pismo.

Zdecydowano o wydrukowaniu folderu informacyjnego o PTI, skierowanego do potencjalnych członków oraz firm.

Przyjęto 5 nowych członków z obszarów nie należących do oddziałów. ZG postanowił, że wymagane dwie opinie od członków wprowadza-

jących muszą być sformułowane w postaci odrębnych dokumentów — wprowadzenie nie może się ograniczać do podpisu na deklaracji członkowskiej.

Podsumowano spotkanie w Mragowie, które zostało bardzo dobrze ocenione. Ustalono terminy imprez w 1998 roku:

- Świnoujście — 11-15 maja (tworzenie aplikacji internetowych);
 - Szczyrk — 22-26 czerwca (bazy danych dla ludzi);
 - Poznań — 18-20 listopada (inżynieria oprogramowania — problemy kształcenia);
 - Mragowo — 23-27 listopada (przetwarzanie dokumentów).
- Poza tym w maju odbędzie się konferencja organizowana wspólnie ze stowarzyszeniem księgowych.

Wstępnie omówiono budżet na 1998 rok. ZG polecił Prezydium przygotowanie ostatecznego projektu po zrobieniu bilansu za 1997 rok.

Przewodniczący oddziałów złożyli sprawozdania z ich pracy.

Oddział Górnośląski: zorganizowanie Szkoły Górskiej w Ustroiniu, konferencji samorządowej wraz z Fundacją Rozwoju Demokracji Lokalnej, konferencji MRP II, konkursu w czasie Softargu; powstało nowe koło w Częstochowie.

Oddział Wielkopolski: wydawanie własnego pisma; współorganizacja Wiosennego Turnieju w Programowaniu Zespołowym i II edycji Letniej Szkoły Programowania Wizualnego „To nie sen, to Java”.

Członkowie PTI z Dolnego Śląska: konkurs na najlepsze prace magisterskie, współorganizacja ogólnopolskich zawodów w programowaniu zespołowym.

ZG podjął uchwałę o przeznaczeniu z budżetu na 1998 rok kwoty 1000 zł na fundusz nagrody im. Antoniego Kreczmara.

J.D.

W 1996 roku odszedł na zawsze w pełni sił twórczych Prof. Antoni Kreczmar - osoba, która w zadziwiający sposób potrafiła łączyć działalność naukową i praktyczną w dziedzinie informatyki. O nagrodzie imienia śp. Profesora informuje Koi. Jarek Deminet.

Informacja o nagrodzie im. Antoniego Kreczmara

Nagroda została ufundowana zgodnie z ostatnią wolą śp. prof. Antoniego Kreczmara przez Jego spadkobierców oraz Fundację Rozwoju Informatyki. Nagroda ma być przyznawana corocznie 23 października, w rocznicę śmierci prof. Kreczmara. Można do niej zgłaszać osoby — magistrów lub doktorów nauk informatycznych — których dorobek obejmuje zarówno dokonania teoretyczne, jak i praktyczne w dziedzinie tworzenia rozległych systemów informatycznych „dla dobra publicznego”. Nagrodę przyznaje jury, w którym są reprezentowane: Instytut Informatyki Uniwersytetu Warszawskiego (w 1998 roku - prof. Władysław M. Turski i dr Krzysztof Diks), Ministerstwo Finansów (dyr. Michał Zalewski), Ministerstwo Sprawiedliwości (dr Agnieszka Boboli) i prasę informatyczną (red. Wojciech Raducha).

Wszelkie dodatkowe informacje można otrzymać w Fundacji Rozwoju Informatyki, ul. Banacha 2,02-097 Warszawa (e-mail: grygiel@miuw.edu.pl). Tam także można kierować zgłoszenia kandydatów do Nagrody.

Fundusz Nagrody powstał z darowizny spadkobierców prof. Kreczmara i kwoty wydzielonej ze środków statutowych Fundacji. Fundacja zwraca się z apelem do firm, instytucji i osób prywatnych o zasilanie funduszu Nagrody darowiznami na konto:

PKO S.A. I Oddział w Warszawie,
nr 12401037-20007061-2750-401112-001-0000

Prawo do prywatności a ochrona danych osobowych

Dyskusja panelowa pod tym tytułem odbyła się 22 stycznia na terenie targów KomputerExpo. Zorganizowała ją redakcja *PC Kuriera*, prowadził Piotr Fuglewicz—wiceprezes PTI. W dyskusji udział wzięli: Arwid Mednis, prawnik, zajmujący się od lat tą tematyką, Dariusz Kupiecki, jeden z autorów obowiązującej ustawy o ochronie danych osobowych, Jarosław Deminet, wiceprezes PTI i Bogusław Jackowski, informatyk wrażliwy na problemy społeczne. Trzej pierwsi paneliści wielokrotnie spotykali się już poprzednio na posiedzeniach sejmowej podkomisji, nie więc dziwnego, że nie spierali się zbytnio, odpowiadając na dwa pytania zadane przez prowadzącego:

Jak należy rozumieć przesłanie ustawy o ochronie danych? Jak rozumieć samo pojęcie „danych osobowych”?

Niestety na trzecie pytanie, **jaka jest rola informatyka w twoim życiu i wykonywaniu tej ustawy**, paneliści nie mogli się wypowiedzieć z powodu (zawinionego przez nich samych) braku czasu.

Arwid Mednis, mówiąc o genezie i znaczeniu ustawy, przedstawił jej tło międzynarodowe. Od lat sześćdziesiątych w wielu krajach europejskich powstawały regulacje prawne, zwykle bardzo restrykcyjne, wynikające ze strachu przed nowym narzędziem. Potem jednak okazały się, że zbyt ograniczenia, naruszające zasadę swobody umów, ograniczają obrót gospodarczy. Obecne tendencje (m.in. dyrektywa Unii Europejskiej) sugerują raczej wyważenie interesów podmiotów gospodarczych (np. firm prowadzących marketing bezpośredni) i prawa do prywatności. W ten sposób została skonstruowana także polska ustawa. Nie ma w niej w szczególności bezwzględnego obowiązku uzyskiwania zgody osoby na przetwarzanie danych jej dotyczących (choć istnieje prawo bezwarunkowego sprzeciwu). Według Dariusza Kupieckiego ustawa, która początkowo miała dotyczyć przede wszystkim sektora publicznego, obecnie reguluje znacznie szerszy krąg spraw. Administracja natomiast, zgodnie z ustawą, ma prawo do przetwarzania danych, ale tylko w zakresie niezbędnym do wykonywania ustawowych zadań. Jarosław Deminet zwrócił uwagę, że ustawa określa jedynie zasady użycia narzędzia, jakim są środki przetwarzania danych. Będą niezbędne także bardziej szczegółowe regulacje sektorowe. Obecnie na przykład ustawa nie zabrania towarzystwom ubezpieczeniowym żądania od klientów zgody na przetwarzanie tzw. danych intymnych ich dotyczących. Tę sprawę powinno regulować prawo ubezpieczeniowe. Prawo o ochronie konsumenta powinno natomiast chronić przed oszukańczymi akcjami marketingowymi. Bogusław Jackowski podkreślił, że oczekuje od ustawy ochrony przez administrację i zwrócił uwagę na zagrożenia wynikające w ogóle z niedbałości producentów oprogramowania. Obecnie bardzo łatwo można nieświadomie przekazać swoje dane np. w postaci resztek informacji pozostającej w plikach tekstowych czy na dyskietkach. Często użytkownicy nie mają także kontroli nad tym, czy i jakie informacje są gromadzone przez programy w czasie ich pracy i np. przesyłane przez sieć. Jego propozycja, żeby takie programy opatrywać wielkimi informacjami „ten program zagraża twoim danym”, pewnie nie spodoba się producentom...

Prowadzący odczytał list pana Mariusza Winklera ze Stowarzyszenia Marketingu Bezpośredniego. Stowarzyszenie jest zadowolone z kształtu ustawy, zresztą jego członkowie już wcześniej dobrowolnie poddawali się pewnym ograniczeniom. Istnieje np. tzw. lista Robinsona, zawierająca dane o osobach, które nie życzą sobie być adresatami marketingu bezpośredniego.

Co do rozumienia pojęcia „danych osobowych” rozwinęła się ciekawa dyskusja. Na pewno są to dane, które pozwalają zidentyfikować osobę, której dotyczą. Natomiast różnie może być rozumiany kontekst interpretacji tych danych. Czy np. ogólna informacja dotycząca wszystkich notariuszy w małym miasteczku podlega ochronie, jeśli wiadomo, że jest tam tylko jeden notariusz? Czy podlega ochronie wizerunek (zdjęcie lub nagranie wideo)? Czy operator sieci komórkowej ma prawo gromadzić dane o poruszaniu się swoich klientów? Ostateczna interpretacja i wykładnia będzie powstawać przy realizowaniu ustawy, natomiast wszyscy byli zgodni, że potrzebny jest jeszcze wzrost społecznej świadomości — ludzie sami muszą rozumieć istniejące zagrożenia.

W późniejszej dyskusji red. Tomasz Kulisiewicz z Teleinfo, wieloletni bojownik o prawo obywatela do prywatności, przedstawił świeży przykład pseudoankiety wysyłanej przez PZU do swoich klientów. Zawiera ona żądanie podania różnych danych w niejasnym celu (stworzenie jakiejś centralnej ewidencji) i potwierdzenia ich prawdziwości podpisem (co sugeruje ew. późniejszą odpowiedzialność za podanie nieprawdy). Obecny na sali przedstawiciel innej firmy ubezpieczeniowej natychmiast zaproponował zmianę ubezpieczyciela...

Obecni pytali także m.in.:

Co należy zrobić z bazami danych personalnych w przedsiębiorstwach? Obecnie są one praktycznie powszechnie dostępne. Odpowiedź prosta—w ciągu dwóch lat muszą być doprowadzone do zgodności z ustawą.

Co z bazami danych o mandatach nałożonych przez strażę miejską? Mogą być prowadzone tylko w zakresie wynikającym z ustaw pozwalających na nakładanie tych mandatów (czyli praktycznie dane o ukaranym powinny być kasowane po zapłaceniu mandatu).

Jakie dane o zabezpieczeniach systemu będą zapisane w jawnym rejestrze baz danych? Tylko ogólne, aby nie ułatwiać życia ewentualnym włamywaczom.

Sądząc po liczbie osób na sali i dyskusjach w podgrupach już po zakończeniu panelu, temat jest gorący. PTI na pewno jeszcze wiele razy będzie brać udział w wyjaśnianiu problemów związanych z tą tematyką.

J.D.

Nowi członkowie PTI

Na posiedzeniu ZG PTI w dniu 13 grudnia 1997 przyjęto pięciu nowych członków z obszarów nie należących do oddziałów. Są nimi Kolehanki i Koledzy: Anna Sieńko z Rzeszowa, Mirosław Koziara z Tamogrodu, Maria Jarosińska-Caban z Lublina, Bogusław Jackowski z Gdańska i Lech Madeyski z Wrocławia. Serdecznie witamy!

██████████	██████████████	████████
██████████	██████████████	████████
██████████	██████████████	████████
██████████	██████████████	████████
██████████	██████████████	████████
██████████	██████████████	████████
██████████	██████████████	████████
██████████	██████████████	████████
██████████	██████████████	████████
██████████	██████████████	████████

Redaktor: EWA LUKASIK
e-mail: lukasik@put.poznan.pl, tel. (0-61) 878 23 73
Instytut Informatyki, Politechnika Poznańska,
ul. Piotrowo 3a, 60-965 Poznań

Polskie Towarzystwo Informatyczne, Zarząd Główny
tel. (22) 624 60 61 w.328, tel./fax (22) 652 32 59
URL: http://www.pol.pl/pti
ul. Żelazna 87, 00-879 Warszawa